

Zbigniew Chojnowski

UWM w Olsztynie

## Korespondencja Michała Kajki (Kayki) do „Nowin Szląskich” (edycja z komentarzem)

### Michał Kayka's correspondence with „Nowiny Szląskie” (edition with a commentary)

**Słowa kluczowe:** Michał Kayka (Kayka), Sąd Ostateczny, Mazurzy pruscy, XIX w., żniwa

**Key words:** Michał Kayka, the last judgment, Prussian Masurians, the 19<sup>th</sup> century, harvest

Mimo że ukazało się dziewięć<sup>1</sup> wyborów twórczości Michała Kajki, przed badaczami wciąż stoi zadanie odnalezienia w gazetach i kalendarzach, w których publikował ów Mazur, nieznanych jego utworów. Dopiero szczegółowa i krytyczna kwerenda gazet i kalendarzy dla Mazurów z lat 1884–1939 pozwoli ujawnić właściwe rozmiary tekstowego dorobku „mazurskiego słowika”.

Wiadomo, że pierwsze teksty poety opublikował w „Mazurze” Jan Karol Sembrzycki w 1884 roku, jakkolwiek Kajka podjął starania, aby stać się współpracownikiem Marcina Gerssa<sup>2</sup>. Liczył na druk w „Gazecie Leckiej” lub „Kalendarzu Królewsko-Pruskim Ewangelickim”. Jednakże debiutem mazurskiego poety jest wiersz pochwalny na cześć redaktora Jana Karola Sem-

---

<sup>1</sup> M. Kajka: *Pieśni mazurskie*, Olsztyn 1927 [reedycja: *Pieśni mazurskie*, do druku podał i wstępem opatrzył J. Jasiński, Dąbrówno 2014]; *Wybór wierszy*, wybór i posł. I. Sikirycki, przedm. W. Gębik, Warszawa 1954; *Wiersze wybrane*, wybór i przedm. W. Gębik, Olsztyn 1958; „*Zebrałem snop plonu...*”. *Wybór utworów wydany w setną rocznicę urodzin poety*, oprac. i wstęp J. Jasiński i T. Oracki, Olsztyn 1958; [współautor M. Lengowski], *Opowiadania uciesne*, oprac. W. Gębik, Olsztyn 1970; „*Z duchowej mej niwy...*”, wiersze zebrali i oprac. J. Jasiński, T. Oracki, Olsztyn 1982; *Treny mazurskie*, wybór i posł. J. Chłosta-Zielonka, Warszawa 2003; *Gedichte*, hrsg. von Z. Chojnowski, aus dem poln. M. Szalonek, Berlin 2003; *Mały kancjonał mazurski i opowieści uciesne*, oprac. filologiczne i wstęp Z. Chojnowski, Olsztyn 2008. W wykazie nie uwzględniono licznych antologii literackich, w których znajdują się utwory M. Kajki.

<sup>2</sup> Zob. list M. Gerssa do M. Kajki, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Zbiory Specjalne, PTH. R. 147. Treść korespondencji: Z. Chojnowski, *Michał Kajka. Poeta mazurski*, Olsztyn 1992, s. 18–19.

brzyckiego zaczynający się od słów „Dziękuję ja Panu memu” – „Mazur” 1884, nr 10<sup>3</sup>.

Drugą gazetą, publikującą pierwociny twórcy z Ogródka, było „pismo dla ludu ewangelickiego” – „Nowiny Szląskie” (od 1887 roku „Nowiny”). Nie było to przypadkowe. Propagatorem tego tygodnika wśród Mazurów był wspomniany wyżej Sembrzycki<sup>4</sup>, który ogłaszał tu artykuły, podpisane: „Jan Oleckowski”. Młody Kajka, jak wielu innych jego współziomków, periodyk prenumerował, mimo że ukazywał się w dalekim Wrocławiu (niem. Breslau). O popularności gazety na Mazurach świadczy to, że mazurscy odbiorcy „Nowin Szląskich” byli często wymieniani jako ci czytelnicy, którzy trafnie rozwiązywali podawane przez redakcję zagadki, np. w „Nowinach Szląskich” (1886, nr 41) wśród autorów poprawnych rozwiązań wymienieni są: Marta Schwidder z Rudzisk, G. Bienert z Maradek, Stullich ze Staczy, Wesołowski z Dźwierzut, J. Bendzula z Liwy, G. Czwella z Burkart, Gotfryd Gunio z Kurek, Ch. Olszewski z Kozłowa, H. Schalla z Borka, Rojek z Wielbarka, M. Pietrzyk z Bytkowa. Mazurskim poetą, który opublikował najwięcej pieśni, głównie religijnych, był Tobiasz Stullich ze Staczy (wieś w powiecie ęckim). Jego współpraca z redakcją „pisma dla ludu ewangelickiego”, rozpoczęła się w 1885 roku publikacją *Pieśni na święta żniwne według psalmu 10go* (1885, nr 40)<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> M. Kajka w „Mazurze” ogłosił nieco później wiersze: *O torfie* („Mazur” 1884, nr 23), inc. „Wstąpiliśmy teraz w drugą porę roku” („Mazur” 1884, nr 34), inc. „Niemowiatko gdy się urodzi” („Mazur” 1884, nr 35).

<sup>4</sup> R. Demby, *Jan Karol Sembrzycki 1856–1919*, Suwałki 1985; D. Kasperek, *Jan Karol Sembrzycki 1856–1919. Mazur na rozdrozu narodowym*, Olsztyn 1988.

<sup>5</sup> Bibliografię wierszy T. Stullicha zestawil E. Kruk. Podaję część dotyczącą „Nowin Szląskich”/ „Nowin”:

1. *Pieśń na święta żniwne według psalmu 10go* (1885, nr 40)
2. *Zmartwychwstanie i sąd* (1886, nr 34) – ułożył podług „Berlińskich Głosów Ewangelickich” T. Stullich w Staczach w powiecie ęckim / Prusy Wschodnie
3. *Pieśń na święto żniwne* (1886, nr 40) – Podług psalmu 104-go ułożył Tobiasz Stullich w Staczach (w powiecie ęckim w Wsch. Prusach), na nutę „Tobie nieśmiertelny Panie – 11 strof
4. *Na Adwent* (1886, nr 50) – 10 strof
5. *Życzenia na rok Pański 1887 w dzień jubileuszu ośmdziesięcioletniej służby wojskowej Najjaśniejszego Kóla i Cesarza Wilhelma I-go* (1886, nr 53)
6. *Na Nowy Rok* (1886, nr 53) ułożył Tobiasz Stullich w Staczach [tu z podpisem, ale wraz z ww. wierszem w ramce – zajmuje całą pierwszą stronę]
7. *Pieśń na lato* („Nowiny” 1888 nr 28)
8. *Pieśń na święto żniwne* (1888 nr 39)
9. *Na Adwent* (1888 nr 49)
10. *Na dzień urodzin Najjaśniejszego Cesarza niemieckiego i Króla pruskiego Wilhelma II, 27 stycznia 1889* (1889, nr 4)
11. *Pieśń o wychowaniu dzieci* (1889, nr 9)
12. *Pieśń na Wielki Piątek* (1889, nr 15)
13. *Pieśń o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa* (1889, nr 16)
14. *Pieśń żniwna w roku 1889* (1889, nr 39)
15. *Dziatki na Gody* (1889, nr 52)
16. *Na Wielki Piątek* (1890, nr 14)

Pierwszą, napisaną 3 października 1885 roku, korespondencję Kajki dla „Nowin Szląskich” podali do druku Janusz Jasiński i Tadeusz Oracki w wyborze jego pisarskiego dorobku pt. *Zebrałem snop plonu...* (Warszawa 1958). Jednakże z nieznanых przyczyn druga jej część została pominięta. Dziwi to tym bardziej, że stanowi ją interesujący wiersz Kajki. Utwór pozostawał w pierwodruku przez 128 lat. Zawiera się w nim obecny w różnych miejscach Kajkowej twórczości, a tu nieco bardziej rozbudowany, motyw Sądu Ostatecznego. Wiersz należy do tych młodzieńczych utworów poety, w których ujawnia się wyraziście jego świadomość przemijania i wiara w rozliczenie człowieka po śmierci z doczesnego życia przed obliczem Stwórcy.

Publicystyczna część korespondencji wskazuje zarówno na genezę rymowanej przestrogi, jak i charakterystyczną prawidłowość w postrzeganiu świata przez osobę ukształtowaną przez rzeczywistość wiejską, poddaną rytmom natury. Zbieranie plonów (najpowszechniejszych upraw na nieurodzajnej glebie mazurskiej, czyli kartofli i żyta) oraz jesienny cykl rolniczych trudów czy w ogóle jesieni wywoływało w wyobraźni Kajki wizję Sądu Ostatecznego. To, co dana osoba czyni, jest zapisywane na bieżąco do „księgi”, czyli do – wspomianej w Apokalipsie św. Jana – „księgi żywota”<sup>6</sup>. Symbolicznym synonimem Stwórcy jest „oko Najwyższego”<sup>7</sup>, wszak widzi On wszystkie szczegóły postępowania każdego człowieka.

Wyobraźnię religijną Michała Kajki już w młodości ukształtowała Biblia, a w tym m.in. apokaliptyczna wizja Sądu Ostatecznego. W rymowanej korespondencji („Mazur” 1884, nr 35) o zakończeniu w rodzinnej okolicy prac polowych jesienią 1884 roku Kajka informował:

Wstąpiliśmy teraz w drugą porę roku,  
Większą połowę zboża mamy już na boku.  
Gumna są pełne, lecz nie pamiętają  
Ludzie, że raz i na nich, o! żniwa czekają.

17. *Na Wielkanoc* (1890, nr 14)

18. *Na zakończenie siewu* (1890, nr 20)

19. *Pieśń na Świątki* (1891, nr 21)

oraz *Rozwiązanie zagadywek*, przez T. Stullicha rymowane, m.in. rozwiązanie zagadywki „język” („Nowiny” 1889, nr 14)

E. Kruk, *Wszystkie wiersze Tobiasza Stullicha*, „Kartki Mazurskie” 2007 [Biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie], nr 6 (48).

<sup>6</sup> „[...] i druga księga także otworzona jest, to jest księga żywota; i sądzeni są [...]. I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są; i druga księga także otworzona jest, to jest księga żywota; i sądzeni są umarli według tego, jako napisano było w onych księgach, to jest według uczynków ich” (Ap 20,12). Cytuje według *Biblii Gdańskiej* (1632), <http://biblia.apologetyka.com/search> [dostęp: 24.06.2014].

<sup>7</sup> Wyrażenie „oko Najwyższego” przejęte z Biblii: „Lecz oko Boga ich było nad starszymi Żydowskimi, i nie mogli im przeszkadzać, póki ta rzecz do Daryjusza nie przyszła, a póki by przez list nie dano znać o tem” (Ezd 5,5); „Oto oko Pańskie nad tymi, którzy się go boją, nad tymi, którzy ufają w miłosierdziu jego” (Ps 33,18); „oko Pańskie przypatruje się ludziom i wszystkim pokoleniom Izraelskim” (Za 9, 1).

Bo jak zboże rzenieje<sup>8</sup> do plonu,  
 Tak też i człowiek rzenieje do zgonu!  
 Bierz przeto dary Pańskie z miłością,  
 Pożywaj je kornie i z dziękczynnością.

Tak i Pan Bóg łaskawym na cię będzie,  
 Gdy raz<sup>9</sup> będziesz stał w umarłych rzędzie.

Żniwa jako alegoria Sądu Ostatecznego została zaczerpnięta, jak wiele innych skojarzeń u Kajki, z Biblii, tu m.in. z *Ewangelii według św. Mateusza*:

Tedy rozpuściwszy on lud, przyszedł Jezus do domu; i przystąpili do niego uczniowie jego, mówiąc: Wyłóż nam podobieństwo o kąkolu onej roli. A on odpowiadając, rzekł im: Ten, który rozsiewa dobre nasienie, jest Syn człowieczy; A rola jest świat, a dobre nasienie są synowie królestwa; ale kąkol są synowie onego złego; Nieprzyjaciel zaś, który go rozsiał, jestci dyjabeł, a żniwo jest dokonanie świata, a żeńcy są Aniołowie. Jako tedy zbierają kąkol, a palą go ogniem, tak będzie przy dokonaniu świata tego. Pośle Syn człowieczy Anioły swoje, a oni zbiorą z królestwa jego wszystkie zgorzenia, i te, którzy nieprawość czynią; I wrzucą je w piec ognisty, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Tedy sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w królestwie Ojca swego (Mt 13, 36–43).

Drugim powodem rozmyślenia o zbawieniu i pokucie była informacja o kradzieżach owiec w Ogródku, w którym Kajka zamieszkał pod koniec grudnia 1883 roku i tu żył do śmierci 22 września 1940 roku.

Drukowany poniżej wiersz jest napomnieniem, odwołującym się zarówno do sumienia, jak i wiary w to, że Pan Bóg widzi i sędzi wszystkie uczynki człowieka. Dwudziestosiedmioletni Michał Kajka, jak pokazuje to cytowany wyżej utwór, miał już wyrobione przekonania aksjologiczne. Powinnością człowieka jest czynić dobrze, mieć czyste sumienie i żyć z własnej pracy. Tylko w ten sposób można zdobyć szacunek w społeczeństwie, a przede wszystkim zasłużyć na zbawienie. Żłudna radość z łatwego zysku oraz złowieszcze poczucie bezkarności nic nie znaczą, gdy ludzie nie troszczą się o Boże błogosławieństwo i nie żyją według dziesięciu przykazań. Twarda to i wymagająca nauka, ale Kajka starał się być jej wierny do końca swego długiego życia. Do zachowania tej nauki nawoływał swoich współwyznawców w różnych okresach życia.

Obydwie części „korespondencji”: publicystyczna oraz poetycko-religijna, potwierdzają charakterystykę duchowości społeczeństwa mazurskiego. Jak bowiem pisze Grzegorz Jasiński, w przekonaniach Mazura

Zbawienie nie jest daleką perspektywą, dostępną po Sądzie Ostatecznym, stanem traktowanym wyłącznie eschatologicznie, nie jest pojęciem ogólnym, lecz konkretnym, dobrem dostępnym już teraz, owocującym przemienionym, godnym

<sup>8</sup> rzenieć – ‘dojrzewać’.

<sup>9</sup> raz – ‘kiedyś’.

życiem. Zbawienie dokonuje się przez całość wydarzeń i zachowań, a nie określoną czynność religijną [...]. Zachęcano do godnego zachowania przez cały czas, tak aby odwołanie do Boga nie następowało – jak to zwykle obserwowano – dopiero u schyłku życia [...]. Wizerunek dobrego chrześcijanina polegał zarówno na naśladowaniu Chrystusa, uczestnictwie w obrzędach, jak i codziennym godziwym życiu<sup>10</sup>.

Ten sposób rozumienia ścisłych związków życia doczesnego z życiem wiecznym przedstawia wiersz Tobiasza Stullicha *Zmartwychwstanie i sąd* („podług «Berlińskich Głosów Ewangelickich»”), wydrukowany w porze kończących się żniw, na kilka tygodni przed publikacją „korespondencji” Kajki. Stullich do oddania ścisłej zależności zbawienia od uczynków posłużył się symboliką drzewa, odwołując się do pożytków, jakie dzięki niemu osiąga człowiek. Taki punkt widzenia był bliski ludności mazurskiej, zamieszkującej od wieków puszczański obszar. Tematem juvenilijnego liryku Michała Kajki jest drzewo, uwidocznione jako materiał, z którego wytwarza się trzy sprzęty, wyznaczające porządek życia: narodziny („kołyska”), praca („gumno” ‘stodoła’), śmierć („trumna”) (zob. \*\*\* [„Niemowiatko gdy się narodzi”], „Mazur” 1884, nr 35). Tobiasz Stullich kwestię „drzewa” ujął jednocześnie praktycystycznie i ewangelicznie:

Ludzie słyszawszy kazanie  
Do kaznodziei cnego,  
Że nawróceni poganie  
Dojdą zbawienia swego;  
Tak sobie rozmyślają,  
Że też chrześciance  
Choć się nimi nazywają,  
Gorzej żyją jak poganie.  
Gdyż często nie wierzą,  
Że Bóg żyje w niebie  
I że nas zabierzą  
Anieli do siebie.  
Mówią o jednym panie,  
I kupcu bogatem,  
Który umarł niespodzianie –  
Miller jego bratem –  
I chwałą go za to,  
Że hojnie używał,  
Swych pieniędzy na to  
Nie pożalowywał. –  
– „Bo człowiek na świecie  
Tylko na to żyje,  
Kiedy w tem namiocie  
Dobrze je i pije.  
Bo po tym żywocie

<sup>10</sup> G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817–1914)*, Olsztyn 2003, s. 237–238.

Wszystko koniec bierze,  
Choćby chodził w złocie,  
Z sobą nic nie bierze.  
A potem po śmierci,  
Jako drzewo pada,  
Leży bez pamięci  
I niczem nie włada”. –  
Prawdać, jak pada, tak leży,  
Przecie nie zostanie,  
Ale dalej bieży,  
Wierzą chrześciance.  
Bo gdy dobrem było,  
To go używają,  
Piękne rzeczy miło,  
Z niego wyrabiają.  
Lecz jeśli prochniatem,  
Lub koślawem było,  
Porąbia go zatem,  
Aby się spaliło.  
Także wierzyć trzeba  
O człowieku dobrym,  
Że przyjdzie do nieba,  
Kiedy był pobożnym.  
Kara zaś czeka  
Niepobożnego,  
Wezmą go do piekła,  
Do ognia wiecznego.  
Przetóż się starajmy,  
Mili chrześciance!  
Lepiej żyć żądamy,  
Niżeli poganie.  
Drzewami dobremi  
Wiary i ufności,  
Bądźmy mającymi  
Owoce miłości<sup>11</sup>.

\* \* \*

Korespondencję Michała Kayki (dopiero w późniejszych dekadach nazwisko mazurskiego poety pisano przez „j”) wydrukowano szryftem, czyli odmianą czcionki gotyckiej. Transliteracja jest dokładna. Jedynie w wyrazie „Redakcyi” literę „y” oddano jako „j”. Wierszowana część korespondencji jest podana inaczej niż w pierwodruku pod względem wersyfikacyjnym. Redakcja „Nowin Szląskich” w celu oszczędności miejsca opublikowała utwór, pozbawiając go stroficzności. W niniejszej edycji przywrócono budowę stroficzną. Opiera się ona na typowym dla twórczości Kajki czterowersowym ośmiozłostkowcu. Jedynie puenta – dwuwersowy ośmiozłostkowiec – została podana

<sup>11</sup> T. Stullich, *Zmartwychwstanie i sąd*, „Nowiny Szląskie” 1886, nr 34 (z 19 sierpnia 1886).

w postaci opublikowanej przez „Nowiny Szląskie”. Korespondencję podaje według dyrektywy Konrada Górskiego: „Tekstolog poprawia błędy przekazu tekstowego, nie błędy, które charakteryzują umysłowość wydawanego autora, nie jest bowiem ani redaktorem, ani nauczycielem, tylko filologiem”<sup>12</sup>.

\* \* \*

Korespondencja „Nowin Szląskich” z Prus Wschodnich

Ogródek, dn. 3 października 1885.

Już dawno zabierałem się do ukochanej Redakcji, grzecznie się pokłoniwszy, parę słów napisać i „Nowiny Szląskie” sobie obstalować<sup>13</sup>, gdyż widzę, że je tak wielu ludzi trzyma<sup>14</sup> i tylko pożyteczne nauki w nich stoją.

Żniwa latoś<sup>15</sup> miałem dobre i pogodne, tak że zboże i siano, torfy, wszystko dostalim suche do domu, i w wielu miejscach i kartofle też powykosywali. Robota idzie w czas, gdyż deszcz mało co kogo zbałamucił<sup>16</sup>. Co prawda i wcale skąpo go było, tak że żyta lichy powschodziły, teraz parę razy popadał po trosze, lecz mało co, jednakowoż już to wiele pożytku na zasiewy zimowe.

W naszej wsi tak przed paru tygodniami poczęły owce ginąć: jednemu luźnikowi<sup>17</sup> zginęły trzy (wszystkie co miał), tejsze nocy drugiemu jedna, za parę dni zaś trzeciemu luźnikowi dwie i u dwóch gospodarzy tychże złodziei powstrzymano, lecz nie udało się ich złapać, gdyż uciekli, jednakowoż ukraść nic nie zdążyli.

Lecz niestety drogi człeczce,  
Pod sądem ci Boskim stoisz,  
Choć nieraz ci się uciecze  
I nikogo się nie boisz –

Nawet, mój Ty wieczny Boże,  
Gdy Cię zaraz kto nie złapi,  
I mówić ci nic nie może,  
Tylko się w swym sercu trapi.

Ale nie zapomnij tego,  
Choć ci teraz szczęście służy,

<sup>12</sup> K. Górski, *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*, wstęp M. Strzyżewski, wyd. 3, popr. i uzupełn., Toruń 2011, s. 79.

<sup>13</sup> *obstalować* – ‘zaprenumerować’.

<sup>14</sup> „tak wielu ludzi trzyma” – ‘wielu ludzi prenumeruje’.

<sup>15</sup> *latoś* – ‘tego roku, w tym roku’.

<sup>16</sup> *zbałamucić* – tu: ‘wprowadzić kogoś w położenie, w którym nie wiadomo, czego ma on się trzymać i co ma robić’.

<sup>17</sup> *luźnik* – „l. «chłop nie mający ziemi ani domu, wynajmujący się do prac rolnych». 2. «chłop bezrolny». *Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. IV, L–N, red. H. Perzowa i D. Kołodziejczykowa, Warszawa–Kraków 2002, s. 60.



Raz cię spotka i co złego,  
Za niniejszy grzech twój duży.

Wiedz, że oko Najwyższego  
Zawsze ciebie widzi wszędzie,  
Gdy popełnisz ty co złego,  
Zaraz cię ma w swojej księdze;

Pomnij bracie, gdyby tobie  
Kto najlepszą twą ozdobę  
Wziął i przywłaszczył ją sobie,  
Miałbyś w sercu twym żałobę.

Lepiej żyj z twej własnej pracy,  
Nie miej na czyje pragnienia,  
Za to cię ma każdy w zaczy<sup>18</sup>  
I nie masz zgryzot sumienia.

A Pan Bóg pobłogosławi  
Twoje prace wszędzie,  
A na sądnym dniu cię sławi  
Z wybranymi w rzędzie.

A tak ludzie baczność dajcie<sup>19</sup>,  
Tych słów nie zapamiętajcie!<sup>20</sup>

M i c h a ł   K a y k a<sup>21</sup>

Oprac. Zbigniew Chojnowski

## Bibliografia

### Źródła

Kajka M. *O torfie*, „Mazur” 1884, nr 23.

Kajka M., inc. „Niemowiątko gdy się urodzi”, „Mazur” 1884, nr 35.

Kajka M., inc. „Wstąpiliśmy teraz w drugą porę roku”, „Mazur” 1884, nr 34.

Kajka M., *Korespondencja „Nowin Szląskich” z Prus Wschodnich*, „Nowiny Szląskie” 1886, nr 41.

List M. Gerssa do M. Kajki, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Zbiory Specjalne, PTH. R. 147.

Stullich T., *Zmartwychwstanie i sąd*, „Nowiny Szląskie” 1886, nr 35.

### Opracowania

Chojnowski Z., *Michał Kajka. Poeta mazurski*, Olsztyn 1992.

Demby R., *Jan Karol Sembrzycki 1856–1919*, Suwałki 1985.

Górska K., *Tekstologia i edytorstwo dzieł literackich*, wstęp M. Strzyżewski, wyd. 3, popr. i uzupeł., Toruń 2011.

<sup>18</sup> *mieć w zaczy, w zaczy* – ‘mieć szacunek, uważać kogoś za zanego’.

<sup>19</sup> „baczność dajcie” – ‘skupcie się, zwróćcie uwagę’.

<sup>20</sup> „nie zapamiętajcie” – tu: ‘nie zapomnijcie’.

<sup>21</sup> „Nowiny Szląskie” 1886, nr 41 (z 8 października 1886).



- Jasiński G., *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817–1914)*, Olsztyn 2003.
- Kasperek D., *Jan Karol Sembrzycki 1856–1919. Mazur na rozdrożu narodowym*, Olsztyn 1988.
- Kruk E., *Wszystkie wiersze Tobiasza Stullicha*, „Kartki Mazurskie” 2007 [Biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie], nr 6 (48).
- Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. IV, L–N, red. H. Perzowa i D. Kołodziejczykowa, Warszawa – Kraków 2002.

### **Źródła internetowe**

*Biblia Gdańska* 1632, <http://biblia.apologetyka.com/search>

### **Summary**

Newspapers and calendars from 1884–1939 contain forgotten works of Michał Kayka. \*\*\* [„Lecz niestety drogi człecze”] published in „Nowiny Szląskie” (1886, issue 41) is one of them. It reminds the reader of the last judgment that await every man. God sees everything and writes it all down in a „book”. The poem was also Kayka’s reaction to the thievery of sheep, which happened in Ogródek village. The article is about Masurian poet’s first attempts at his craft, and his struggles towards popularizing his own works at the beginning of his artistic career.